



fot. Dzielni

Zaciskanie pasa

Mijają parlamentarne wakacje, posłowie wracają do pracy. Dyrektorzy ZOZ-ów wraz z pracownikami administracyjnymi z zapasem nowych sił ruszają do codziennych zajęć. Czas pomyśleć, co nas czeka w drugim półroczu 2009 r.

W Narodowym Funduszu Zdrowia sytuacja finansowa nie napawa optymizmem. Dyrektorzy poszczególnych oddziałów NFZ mają trudności w pokryciu tzw. *nadwykonań*. Wprowadzenie JGP i związane z tym ogromne możliwości płynnego zarządzania kontraktem sprawiło, że oddziały są *ślepe*, nie są w stanie zweryfiko-

wać 2007–2008, panowałby spokój, ale gdy wracamy do problemów finansowych, z jakimi musiał borykać się NFZ w latach 2004–2006, czeka nas dokładne liczenie każdej wydanej złotówki.

Optymistyczny może być fakt, że pomimo różnych trudności coraz więcej ZOZ-ów przekształca się w spółki prawa handlowego i to dość odważnie, czego przykładem mogą być próby przekształcenia szpitali wojewódzkich.

Obserwuje się też bardzo dynamiczny rozwój niepublicznego segmentu ochrony zdrowia. Rusza-

„ Obserwuje się bardzo dynamiczny rozwój niepublicznego segmentu ochrony zdrowia. Ruszają potężne szpitale prywatne, mamy coraz więcej nowych NZOZ-ów ”

wać zasadności merytorycznej świadczeń ponadlimitowych, w związku z czym można domniemywać, że część tych świadczeń ma charakter *liczbowy*. Kolejny problem to podstawowa opieka zdrowotna i grupa tzw. *pacjentów cukrzycowych*, za których trzeba płacić ekstraprzelicznikiem, a których realizacja świadczeń jest mocno wirtualna, a przynajmniej nie znajduje odpowiednika chociażby w refundacji insuliny i doustnych leków zmniejszających stężenie glukozy. Dochodzą do tego konsekwencje finansowe modyfikacji na listach leków refundowanych, jak również zmian wprowadzonych w kontraktowaniu programów lekowych i chemioterapii. Tu ciekawostka – w *koszyku* umieszczonym na stronach internetowych Ministerstwa Zdrowia znalazła się terapia niestandardowa, co może oznaczać, że wszystkie leki w Polsce byłyby finansowane (sic!).

No cóż, gdyby było pełno środków finansowych w kasie Funduszu, jak to miało miejsce w la-

tach 2007–2008, panowałby spokój, ale gdy wracamy do problemów finansowych, z jakimi musiał borykać się NFZ w latach 2004–2006, czeka nas dokładne liczenie każdej wydanej złotówki.

Zliberalizowanie przepisów rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej sprzyja rejestrowaniu nowych, niepublicznych jednostek medycznych, jak również ratuje szpitale publiczne, które chociażby ze względów technicznych nie były w stanie spełnić poprzednich, wyśrubowanych założeń. ■